



„Dekada rozwoju” - wywiad z Pawłem Olechnowiczem, Prezesem Zarządu Grupy LOTOS

W Grupie LOTOS zawsze przywiązywaliśmy ogromną wagę do działania zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju.

Paweł Olechnowicz
Prezes Zarządu, Grupa LOTOS S.A.



„Dekada rozwoju” – to tytuł Raportu Rocznej Grupy LOTOS S.A. za 2010 r. Jak Pan, jako Prezes Zarządu Spółki, zinterpretowałby jego wymowę?

Patrzę na niego z dwójki perspektywy: historycznej oraz przyszłościowej. Pierwsza związana jest przede wszystkim z Programem 10+, który w latach 2006–2010 był dla Grupy LOTOS absolutnym priorytetem i kluczowym przedsięwzięciem. Jego pomyślna realizacja była podstawowym elementem konstrukcji fundamentów długookresowego rozwoju Spółki, jemu poświęciliśmy w Zarządzie najwięcej uwagi. Chodziło przecież o zwiększenie mocy przerobowych gdańskiej rafinerii o 75%, o budowę nowoczesnych, najbardziej zaawansowanych technologicznie i przyjaznych środowisku naturalnemu instalacji i docelową zmianę struktury przetwarzania ropy na rzecz najwyższej jakości produktów, osiągających na rynku najlepsze marże. To właśnie historyczna perspektywa sięgająca pięciu lat wstecz.

Perspektywa przyszłościowa, również pięcioletnia, wiąże się głównie z realizacją strategii na lata 2011–2015, którą przyjęliśmy w Grupie LOTOS w listopadzie 2010 r. i której mocne podwaliny stworzyło zgodne z planem i harmonogramem sfinalizowanie Programu 10+. To perspektywa trwałego, systematycznego, innowacyjnego i proekologicznego wzrostu oraz rozbudowy dużego, zintegrowanego pionowo koncernu naftowego o liczącej się pozycji konkurencyjnej w regionie Europy Środkowej. Koncernu, który – obok zbudowanej w poprzednim okresie bazy produkcyjnej – dysponowałby własnym zapleczem surowcowym, wydobyciem rządu 1,2 mln ton ropy rocznie oraz silną organizacją handlową, zapewniającą przynajmniej 10% udziału w krajowym rynku detalicznym paliw.

Mamy zatem proste równanie: pięć lat konsekwentnego i szybkiego rozwoju Spółki, które już za nami, plus pięć kolejnych lat realizacji wizji nakreślonej w nowej strategii, to razem tytułowa „dekada rozwoju”. Zakończony sukcesem Program 10+ daje dobrą podstawę do optymistycznej oceny perspektyw zrealizowania tej przyszłościowej wizji.

Mówił Pan głównie o biznesowych aspektach „dekady rozwoju”. Równie ważny jest jednak jej kontekst społeczny i środowiskowy.

To oczywiste. W Grupie LOTOS zawsze przywiązywaliśmy – i będziemy trzymać się tego w przyszłości - ogromną wagę do działania zgodnie z ideą zrównoważonego rozwoju (ang. sustainable development). Przypomnę, iż po raz pierwszy zdefiniowano to pojęcie w raporcie „Nasza wspólna przyszłość” (1987 r.), opracowanym przez Światową Komisję Środowiska i Rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych, określając zrównoważony rozwój, jako proces mający na celu zaspokojenie aspiracji rozwojowych obecnego pokolenia w sposób umożliwiający realizację tych samych dążeń następnym pokoleniom. A zatem: wzrost ekonomiczny tak, ale z poszanowaniem środowiska i przy racjonalnej gospodarce zasobami naturalnymi. Także z zaangażowaniem w społeczną odpowiedzialność biznesu. Wszystkie decyzje biznesowe podejmowane w Grupie LOTOS rozpatrywane są w tych wymiarach.

Mógłby Pan to omówić bardziej szczegółowo?

Po pierwsze: ochrona zasobów naturalnych i środowiska. Podstawą biznesowego funkcjonowania Grupy LOTOS jest eksploatacja nieodnawialnych zasobów, ropy naftowej i gazu ziemnego. Już sam ten fakt nakłada na Spółkę określone zobowiązania w sferze ekologicznej. Najważniejsze z nich to minimalizacja skutków oddziaływania prowadzonej działalności przemysłowej na środowisko naturalne. W tej sferze możemy pochwalić się sporymi osiągnięciami.

Przede wszystkim jednym z efektów realizacji Programu 10+ jest radykalne unowocześnienie rafinerii w Gdańsku. Obecnie wykorzystuje ona najbardziej zaawansowane technologie zapewniające wysoki poziom odsiarczania produktów ropopochodnych i ograniczających emisję szkodliwych substancji oraz odpadów do atmosfery i bezpośredniego otoczenia. Nowe instalacje są zarazem wysoce energooszczędne. Dziś, gdańską rafinerię można określić mianem najbardziej „zielonej”, czyli przyjaznej środowisku naturalnemu rafinerii w rejonie Morza Bałtyckiego.

Grupa LOTOS zaangażowana jest w projekt budowy elektrociepłowni, wykorzystującej ciężkie pozostałości po przerobieniu ropy naftowej pochodzące bezpośrednio z rafinerii. Nowy obiekt będzie działał w systemie kogeneracyjnym, czyli wytwarzał jednocześnie energię elektryczną i ciepłą, co samo w sobie zwiększa efektywność energetyczną i obniża o blisko 30% wielkość emisji gazów cieplarnianych. Utylizacja odpadów ropopochodnych, jako paliwa, wyeliminuje z kolei ich niekorzystne oddziaływanie na środowisko. Uruchomienie inwestycji, o docelowej mocy 250 MW i realizowanej w ramach umowy konsorcjalnej z Grupą ENERGA, ma nastąpić w 2014 r.

Trzeba też dodać, że Grupa LOTOS posiada obecnie własną elektrociepłownię, której układ technologiczny umożliwia wytwarzanie energii elektrycznej w kogeneracji. W 2010 r. Spółka otrzymała od Urzędu Regulacji Energetyki certyfikat potwierdzający produkcję tej tzw. „czerwonej” energii. Warunkiem certyfikacji było spełnienie rygorystycznych wymogów, w tym wykazanie wysokiego stopnia oszczędności energii pierwotnej i znaczącej redukcji emisji CO₂.

Wśród innych działań podejmowanych przez Grupę LOTOS na rzecz zmniejszenia emisyjności wymienić można również plany doprowadzenia do rafinerii rurociągu gazu ziemnego i wykorzystywanie, tego znacznie czystsze od węgla paliwa, jako źródła energii dla procesu produkcji oraz odzysk gazów, które obecnie trafiają do systemu pochodni i wykorzystanie ich, jako paliwa technologicznego, co zmniejszy całkowitą emisję dwutlenku węgla do atmosfery.

Wszystko to składa się na znaczący wkład Spółki w budowę w Polsce gospodarki niskoemisyjnej, zgodnie z wytycznymi Pakietu Klimatyczno-Energetycznego, zakładającymi m.in. ograniczenie o 20% emisji gazów cieplarnianych oraz 20% zmniejszenie zużycia energii ogółem do 2020 r.

Po drugie: jakość życia w społecznym otoczeniu przedsiębiorstwa. Grupa LOTOS jest największym pracodawcą na Pomorzu oraz liczącym się na południu Polski, gdzie działają spółki zależne – w tym w regionach, w których problem bezrobocia jest jednym z najistotniejszych w wymiarze zarówno ekonomicznym, jak i społecznym. Spółka nie może zatem uchylać się od odpowiedzialności za swoje otoczenie. Jest bowiem ważnym elementem funkcjonowania tego środowiska.

Mniej przy tym chodzi o różnego typu liczne akcje charytatywne, edukacyjne czy sponsoringowe, których Grupa LOTOS jest bądź inicjatorem, bądź partnerem, lecz o odpowiedzialność społeczną w szerszym wymiarze, związaną z pewnego rodzaju dobrostanem otoczenia firmy.

Wyraża się to głównie poprzez pośredni wpływ ekonomiczny, jaki Grupa LOTOS wywiera na dużą liczbę przedsiębiorstw kooperujących z nią w całym, złożonym łańcuchu dostaw. Dzięki współpracy z koncernem utrzymują one istniejące miejsca pracy, a także są w stanie tworzyć nowe. Modelowym przykładem jest tu realizacja Programu 10+, w ramach której Spółka współpracowała z niezwykle liczny gronem poddostawców z całego kraju, a liczba pracowników firm zewnętrznych zatrudnionych przy tym strategicznym projekcie liczona była w tysiącach.

Schodząc na nieco niższy poziom rynków lokalnych, można wskazać przykład spółki LOTOS Asphalt, która funkcjonuje m.in. w rejonie Jasła, szczególnie dotkniętym problemami bezrobocia. Jej rozbudowa i pogłębienie wytwarzanego asortymentu pozwoliły na stworzenie ok. 100 nowych miejsc pracy. Nie pozostaje to bez wpływu na stymulowanie lokalnego ożywienia gospodarczego w rejonach charakteryzujących się często bardzo trudną sytuacją ekonomiczną.

Po trzecie: otwartość, transparentność i rozwój społeczny. Na tych filarach, stanowiących nieodłączny element idei zrównoważonego rozwoju oraz zasad społecznej odpowiedzialności biznesu, od wielu lat budujemy zaufanie do Spółki, jej wiarygodność i reputację. Zarówno wśród interesariuszy, jak i w relacjach pomiędzy pracownikami i w ramach komunikacji pionowej. Ten ostatni wymiar ma szczególnie istotne znaczenie w przypadku tak skomplikowanego organizmu jak Grupa Kapitałowa LOTOS, składającego się z dużej liczby podmiotów zatrudniających w sumie ponad 5.000 osób.

Spśród licznych inicjatyw i rozwiązań systemowych realizowanych w tej sferze chciałbym wyróżnić program komunikacji wewnętrznej „Rozmawiamy o LOTOSIE”. To w moim najgłębszym przekonaniu jeden z najistotniejszych przejawów zaangażowania się Spółki w rozwój społeczny, w otwarty dialog z pracownikami. Tę platformę wymiany poglądów zainicjowano w Spółce w 2006 r. jako element działań komunikacyjnych związanych z nową strategią i Programem 10+. Okazała się tak atrakcyjna i efektywna, iż na trwałe wpisała się w społeczny krajobraz Grupy Kapitałowej LOTOS. W jej ramach co roku organizowanych jest kilkadziesiąt spotkań gromadzących dużą liczbę pracowników. W 2010 r. w całej organizacji odbyło się 56 takich „Rozmów o LOTOSIE”, a udział w nich wzięło 53% zatrudnionych.

Podobny model dialogu Spółka inicjuje, rozbudowując i umacniając sieć stacji paliw działających pod marką LOTOS. Strategia w tym obszarze oparta jest przede wszystkim na rozwoju stacji partnerskich, zarządzanych przez dealerów bezpośrednio zainteresowanych osiągnięciem jak najlepszych wyników ekonomicznych. Ich pozyskanie i aktywne włączenie w realizację przyszłościowej wizji Spółki, nakreślonej w strategii na lata 2011–2015, ma istotne znaczenie dla powodzenia działań Grupy LOTOS. Zwłaszcza w aspekcie budowy wartości marki oraz jej postrzegania przez klientów, którzy z tą marką stykają się przede wszystkim na stacjach paliw.

Raport Roczny za 2010 r. kontynuuje zintegrowane podejście do raportowania kwestii biznesowych oraz środowiskowych i społecznych zainicjowane w ubiegłorocznym Raporcie. Najwyraźniej ta nowatorska w skali kraju praktyka sprawdziła się?

Jak najbardziej. I to nie tylko dlatego, że Raport Roczny Grupy LOTOS za 2009 r., zatytułowany „Zrównoważony rozwój w perspektywie 10+”, został wyróżniony w konkursie „Raporty Społeczne” organizowanym przez firmę doradczą PwC, Forum Odpowiedzialnego Biznesu i CSR Consulting. Powiem nieskromnie, że do takich nagród zdążyliśmy przywyknąć, bowiem już „Raport społecznej odpowiedzialności Grupy Kapitałowej LOTOS 2006–2007” został uznany za najlepszy, a i kolejny, za 2008 r. otrzymał wyróżnienie. Poza tym raport ubiegłoroczny był pierwszym raportem zintegrowanym, obejmującym zarówno skonsolidowane sprawozdanie finansowe, jak i pozafinansowe, opublikowanym przez polską spółkę – już choćby z tego względu był pewnym kandydatem do wyróżnienia.

Oczywiście wspomniane nagrody i wyróżnienia są dla Spółki, jej Zarządu i dla mnie osobiście dużą satysfakcją. Jednak najważniejsza jest budowa zaufania do koncernu. Przezroczystość i jawność, otwarta polityka informacyjna, gotowość do poddawania się dokładnym i wszechstronnym przeglądom, systematyczne raportowanie wszelkich aspektów działalności są podstawowymi instrumentami tworzenia tej atmosfery zaufania i wiarygodności. A raport roczny, zintegrowany i opracowany zgodnie z międzynarodowymi standardami sprawozdawczości finansowej oraz pozafinansowej – tak jak niniejszy oraz ubiegłoroczny – ma w tym wymiarze szczególnie istotne znaczenie.

Korzyści, jakie płyną z zintegrowanego raportowania, są nie do przecenienia. Takie podejście pozwala przede wszystkim na szersze spojrzenie na prowadzony biznes, lepszą identyfikację ryzyk i szans, głębszą analizę wpływu, jaki firma wywiera na otoczenie, a także uzyskanie pełniejszej informacji zarządczej oraz lepszą komunikację z kluczowymi grupami interesariuszy.

Jest to również doceniane przez rynek oraz inwestorów. Akcje Grupy LOTOS ponownie weszły w skład zainaugurowanego w 2009 r. na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych prestiżowego RESPECT Index, który uwzględnia w pierwszym rzędzie jakościowe kryteria funkcjonowania spółek publicznych, w tym

zwłaszcza etyczne i związane z odpowiedzialnością społeczną. Sama Spółka zaś zwyciężyła w kategorii „Relacje z inwestorami” rankingu Pulsu Biznesu „Giełdowa Spółka Roku 2010”.

Zintegrowane podejście do raportowania Grupy LOTOS pozostanie z pewnością trwałym elementem komunikacji z interesariuszami. W 2010 r. poszerzono je o wskaźniki środowiskowe dla LOTOS Petrobaltic. W kolejnych latach zintegrowane raporty roczne Spółki będą coraz pełniejsze i bogatsze.